

Dominik Herberholz
Klub Lewicy i Demokratów

Poznań, 10 lutego 2009

**Szanowny Pan
Ryszard Grobelny
Prezydent Miasta Poznania**

Interpelacja w sprawie poznańskiej słoniarni.

W Poznaniu powstała najnowocześniejsza w Europie słoniarnia – trzy piętra, 3,5 tys. metrów kwadratowych powierzchni, wybieg na 1400 metrów kwadratowych oraz wybieg zewnętrzny o powierzchni ponad 2,5 hektara plus basen. Koszt inwestycji – 36 milionów złotych, z czego 5 milionów pozyskano z funduszy unijnych. Słoniarnia jest na najwyższym poziomie i ma być jednym z magnesów, przyciągających turystów do naszego miasta. Jedynym problemem w tym dobrym i słusznym pomysłe jest brak słoń, który dosyć istotnie wpływa na cały obraz inwestycji. Budynek miał zostać docelowo zamieszkaany przez 10 słoń, z których kilka, z Republiki Południowej Afryki, miało pojawić się w Nowym Zoo już wczesną wiosną. Niestety, okazało się, że rząd RPA zerwał kontrakt i słoń nie przylecą w zaplanowanym terminie. Słoniarnia, która miała przynieść chlubę miastu i być elementem kampanii promocyjnej miasta w ramach obchodów Roku Klimatu i Środowiska (który zakończył się 31 grudnia 2008 r.), jak na razie, dostarcza więcej powodów do wstydu i złośliwych żartów niż dumy. Problem słoń i nierzetelnych urzędników z RPA, na pierwszy rzut oka, nie dotyczy mieszkańców miasta – nie pierwszy raz w końcu coś idzie nie według planu, najwyżej załatwi się to później – zdają się mówić niefrasobliwi pracownicy Urzędu Miasta. Jeśli nic nie obchodzą Państwa dzieci z Poznania i całego kraju, które cieszyły się na taką ogromną atrakcję, jaką niewątpliwie są egzotyczne zwierzęta, a teraz przeżyją rozczarowanie, niech pomyślą Państwo o kosztach – w co innego można było zainwestować tak ogromną kwotę? W rozwijającym się mieście z ambicjami, jak Poznań, z pewnością nie zabrakłoby miejsc, ulic czy starych kamienic, które można by było odremontować, sprawiając, że byłyby lepszą wizytówką miasta niż nowoczesna, ale – pusta – słoniarnia.

Proszę o wyjaśnienie na ile poważne jest zagrożenie, że w poznańskiej słoniarni zabraknie słoń.

